

W KRĘGU MYŚLI ROMANA INGARDENA

PRACA ZBIOROWA
POD REDAKCJĄ
ADAMA WĘGRZECKIEGO

WYDAWNICTWO WAM
KRAKÓW 2011

Adam Węgrzecki

SŁOWO WSTĘPNE

Rocznicowe konferencje Ingardenowskie mają już swoją wieloletnią tradycję. Każda z nich jest w jakiejś mierze sprawdzianem obecności Filozofa, atrakcyjności jego myśli i siły jej oddziaływania. Każda potwierdza też zainteresowanie, jakie ciągle budzą jego dzieła, choć niekoniecznie równie żywe, jakie dało się zauważyć przez kilka lat po jego śmierci. Pierwsza taka konferencja odbyła się 18 i 19 czerwca 1971 r.¹, II Sympozjum Ingardenowskie – 26 i 27 czerwca 1975 r., a III Sympozjum, zorganizowane w dziesiątą rocznicę śmierci – 13 i 14 czerwca 1980 r. Chodziło w nich głównie o pełniejsze zdanie sobie sprawy z poszczególnych dokonań Ingardena, z jego wkładu w całe dziedziny, nad którymi intensywnie pracował, oraz o ujęcie całości dzieła, jakie pozostawił². Zresztą dzieło to dopiero dopełniało się w miarę ukazywania się kolejnych tomów *Dzieł Filozoficznych*³. Naturalnie, już wówczas pojawiały się uwagi polemiczne. Formułował je choćby Józef Tischner, nie zgadzając się z poglądem Ingardena, uznającym filozofię Husserla za przejaw metafizycznego

¹ Teksty niektórych wystąpień zostały opublikowane w osobnym tomie „Studiów Filozoficznych” pt. *Fenomenologia Romana Ingardena* (Warszawa 1972).

² Dzieło to najpełniej scharakteryzowała Danuta Gierulanka w artykule *Filozofia Romana Ingardena. Próba wniknięcia w strukturę całości dzieła* (wydanie specjalne „Studiów Filozoficznych”, Warszawa 1972).

³ Chodzi mianowicie o następujące tomy: *U podstaw teorii poznania* (1971), *Z teorii języka i filozoficznych podstaw logiki* (1972), *Wstęp do fenomenologii Husserla* (1974), *O poznawaniu dzieła literackiego* (1976), *Spór o istnienie świata*, t. III: *O strukturze przyczynowej realnego świata* (1981), *Wykłady i dyskusje z estetyki* (1981), *Spór o istnienie świata*, wyd. 3, t. I, II (1987), *Wykłady z etyki* (1989), *Studia z teorii poznania* (1995).

idealizmu⁴. Na późniejszych konferencjach takie uwagi lub dyktowane wątpliwościami pytania były formułowane częściej, towarzysząc stale ponawianym próbom zrekonstruowania i zinterpretowania stanowiska, jakie Ingarden zajął w związku z jakimś zagadnieniem filozoficznym⁵.

Zapewne różne są powody sięgania do dzieł Ingardena, które przeważnie nie obiecują przecież łatwej lektury i definitywnych rozstrzygnięć, lecz ukazują perspektywy dalszych żmudnych poszukiwań. Rocznice, wyznaczone biografią Ingardena i upływem czasu, stwarzają tylko okazje do tego, by bliżej zająć się jego przemyśleniami. Jeśli zaś nadal korzysta się z tych okazji, to znaczy, że skłaniają do tego pewne rysy sposobu prowadzenia owych przemyśleń, uprawiania filozofii. Jak wspomina lwowska uczennica Ingardena, Irena Krońska, „był on filozofem tak do głębi i tak autentycznie, że byłby nim pozostał w warunkach najmniej sprzyjających filozofowaniu”⁶. Można by rzec, że zatem całkowicie oddawał się filozofowaniu, które w jego wydaniu nie tylko odznaczało się walorami formalnymi, merytorycznymi i dydaktycznymi, ale również czyniło zadość temu, co miał na uwadze Edmund Husserl stwierdzając, że „filozofem jest się tylko jako osobowość etyczna, albo się nim nie jest”⁷. A Danuta Gierulanka zaznaczała – oprócz tego, że prace Ingardena „atakują istotne zagadnienia pod-

⁴ Por. J. Tischner, *Ingarden – Husserl: Spór o istnienie świata*, wydanie specjalne „Studiów Filozoficznych”.

⁵ Świadczą o tym prace przedstawiające dorobek owych konferencji: *Spór o Ingardena. W setną rocznicę urodzin* (pod red. Józefa Dębowskiego, Wyd. UMCS, Lublin 1994), *W kręgu filozofii Romana Ingardena. Materiały z konferencji naukowej* – Kraków 1985 (pod red. Władysława Stróżewskiego i Adama Węgrzeckiego, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 1995), *Roman Ingarden a filozofia naszego czasu* (pod red. Adama Węgrzeckiego, Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Kraków 1995), *Roman Ingarden i dążenia fenomenologów. W 110 rocznicę urodzin Profesora* (pod red. Czesława Głombika, Wyd. Gnome, Katowice 2006).

⁶ I. Krońska, *Wspomnienie o Profesorze Ingardenie w pierwszą rocznicę jego śmierci*, wydanie specjalne „Studiów Filozoficznych”, s. 61.

⁷ E. Husserl, *Briefe an Roman Ingarden*, *Phaenomenologica*, Vol. 25, Nijhoff, Haga 1968, s. 86.

stawowe” i że „przez każdą z nich przebija autentyczność doświadczenia” – że „sposób analizowania danych tego doświadczenia nie ma w sobie nic z marginesowości czy pobieżności. Autor nie sprymitywizuje żadnego zagadnienia, w żadnej badanej dziedzinie nie zawała się zagłębić się w swoiste dla niej komplikacje jej przedmiotów”⁸. Na szczególną postawę, uwidaczniającą się w dziełach Ingardena, wskazuje też Marek Rosiak w swoim tekście, umieszczonym w niniejszym tomie: „Wydaje mi się, że właśnie ta tak nieczęsto spotykana w naszych pokręconych czasach postawa intelektualnej uczciwości jest tym, co w największym stopniu pociąga, nieliczne może, ale przywiązane, grono tych, których nadal inspirowała myśl Ingardena”.

Konferencja, zorganizowana w Krakowie dla uczczenia 40 rocznicy śmierci Romana Ingardena, była w porównaniu z niektórymi wcześniejszymi konferencjami (zwłaszcza z międzynarodową, trzydniową konferencją, zorganizowaną w Krakowie w 1993 r. dla uczczenia 100 rocznicy urodzin Filozofa) skromną, zaledwie jednodniową sesją naukową, która odbyła się 15 października 2010 r. Niemniej jednak nie zabrakło na niej interesujących wystąpień i ciekawych dyskusji. Jej przebieg zrelacjonowała Czesława Piecuch⁹. Podobnie jak na wcześniejszych konferencjach Ingardenowskich, dominowały wystąpienia poświęcone wybranemu problemowi filozoficznemu, podjętemu przez Romana Ingardena. Tak jak dawniej, większość wystąpień dotyczyła zagadnień ontologicznych. Pojawiły się także nowe sprawy. Na szczególną uwagę zasługuje wystąpienie Andrzeja Półtawskiego zarysowujące to, co można by nazwać „testamentem filozoficznym” Romana Ingardena, czyli to, czym należałoby się przede wszystkim zająć, co dla tych, którzy chcieliby kontynuować wątki Ingardenowskie, mogłoby stanowić najważniejsze zadanie. Wprawdzie o charakterze takiego zadania zdaje się przesądzać użyte w tytule wystąpienia

⁸ D. Gierulanka, *Filozofia Romana Ingardena. Próba wniknięcia w strukturę całości dzieła*, wydanie specjalne „Studiów Filozoficznych”, s. 71.

⁹ Cz. Piecuch, *Sprawozdanie z konferencji naukowej poświęconej filozofii Romana Ingardena*, „Kwartalnik Filozoficzny”, t. XXXIX, z. 1, 2011.

słowo „metafizyczny”, które wskazuje kierunek „testamentowych” poszukiwań, ale można by też wystąpienie Ucznia Romana Ingardena z okresu pierwszych lat po II wojnie światowej i znakomitego znawcy jego twórczości uznać za zaproszenie do dyskusji nad tym, co zalecałby ów Ingardenowy „testament”. Być może, rzeczywiście chodziłoby o opracowanie koncepcji metafizycznej; być może, nie tylko o taką koncepcję, ale również choćby o zastąpienie niewiedzy aksjologicznej rzetelną wiedzą o wartościach, a może także o uzyskanie istotnościowej wiedzy antropologicznej. W wystąpieniach na ubiegłorocznej konferencji pojawiły się także rozmaite akcenty krytyczne, które przeważnie świadczą o poszukiwaniu tego, jak przezwyciężyć trudności zauważone w rozważaniach Romana Ingardena i raczej mogą zachęcać do dalszego studiowania jego dzieł, niejednokrotnie odsłaniającego nie zawsze explicite uwidocznione perspektywy uzyskania zadowalających rozstrzygnięć.

Niniejszy zbiór tekstów został podzielony na dwie części. W pierwszej, zatytułowanej *Interpretacje*, znalazły się teksty, których autorzy podejmują zagadnienie bądź zagadnienia postawione przez Ingardena i poszukują pełniejszej interpretacji stanowiska, jakie w danej kwestii zajął lub do jakiego się skłaniał. Prace tego rodzaju są komentarzami analiz samego Ingardena, niekiedy wybiegającymi poza ich ramy, pozwalającymi głębiej w nie wniknąć i ukazać rozmaite trudności. Natomiast autorzy prac umieszczonych w drugiej części, noszącej tytuł *Inspiracje*, sami stawiają jakiś problem i poszukując jego rozstrzygnięcia nawiązują do pewnych pojęć, stwierdzeń i sugestii Ingardena, którymi zatem inspirować się w swych rozważaniach. Tak czyni Jerzy Świecimski, budując swoje oryginalne koncepcje muzeologiczne, Kinga Kiwała w swej interpretacji dzieła muzycznego, Leopold Zgoda, podejmując refleksję nad pojednaniem, Janusz Połomski, gdy w nawiązaniu do Ingardenowskiej koncepcji pytań esencjalnych zastanawia się nad państwem i jego istotą.

Warto też wspomnieć, że zainteresowanie filozofią Romana Ingardena znalazło wyraz nie tylko w ostatniej rocznicowej konferencji,

ale również w książkach, opublikowanych w okresie okółorocznym przez troje jej uczestników. Problematyką wartości zajęła się Zofia Majewska¹⁰. Problematyce czasu poświęcił swą monografię Filip Kobiela¹¹. Natomiast Andrzej Półtawski opublikował książkę, której część pierwsza, nosząca tytuł *Roman Ingarden: od jakości do odpowiedzialności*, zawiera wyłącznie studia nad myślą Romana Ingardena¹². Część tę Autor kończy intrygującym pytaniem: „Czy Ingarden był fenomenologiem?”, niewątpliwie zachęcającym do dalszych studiów nad jego myślą.

¹⁰ Z. Majewska, *Problemy doświadczenia i istnienia wartości. W kręgu myśli Edmunda Husserla i Romana Ingardena*, Wyd. UMCS, Lublin 2010.

¹¹ F. Kobiela, *Filozofia czasu Romana Ingardena. Wobec sporów o zmienność świata*, Universitas, Kraków 2011.

¹² A. Półtawski, *Po co filozofować? Ingarden – Wojtyła – skąd i dokąd?*, Oficyna Naukowa n, Warszawa 2011.